W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Środa 20 listopad 1940r. Nr.73

T E L E G R A M Y.

GORĄCZKOWE ZABIEGI DYPLOMACJI "OSI".

Minister Suñer odjechał z Berchtesgaden do Madrytu.

Berlin, 19.XI.(N.B.I.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że hiszpański minister spraw zagranicznych Serrano Suner po odbyciu rozmów z Hitlerem i ministrem Ciano opuścił w poniedziałek rano Berchtesgaden i odjechał do Madrytu. Aż do chwili swego odjazdu ministerowi Sunerowi towarzyszył minister v.Ribbentrop.

Niespodziewana wizyta bułgarskiego króla Borysa u Hitlera.

Niemieckie Biuro Informacyjne doniosło, że w niedzielę bułgarski król Borys przybył do Berchtesgaden i odbył konferencję z Hitlerem. Niezwłocznie potym król odjechał z Niemiec do Sofii.

W Londynie brak dotychczas oficjalnych informacji o przebiegu tego spotkania. Panuje jednak przekonanie, że nienależy przywiązywać do niego specjalnego znaczenia, w każdym razie nie wskazanym jest zapuszczać się w nieoparte na niczym domysły.

Przypomnieć tylko wypada ostatnie wiadomości o wywieranym na Bułgarię silnym nacisku ze strony państw "osi" na rzecz przystąpienia jej do wojny na Bałkanach oraz o uzależnieniu swego stanowiska przez Bułgarię od aprobaty Moskwy.

Generał Antonescu po wizycie w Rzymie udaje się do Berlina.

Rzym, 19.XI. Radio rzymskie podało, że szef rządu rumuńskiego gen. Antonescu, który w końcu ubiegłego tygodnia bawił w Rzymie i odbył rozmowy z Mussolinim i ministrem Ciano, udać się ma w sobotę do Berlina.

Nowa konferencja wiedeńska w sprawie nowego "ładu w Europie".

Berlin, 19.XI.(N.B.I.) Premier węgierski Teleki i minister spraw zagranicznych Węgier Csaky przybywają w środę do Wiednia na zaproszenie rządu niemieckiego. Podając to doniesienie Niem.Biuro Inf. dodaje, że do Wiednia przybędą również tego dnia min.v.Ribbentrop i min.hr. Ciano.

Według informacji z Budapesztu do Wiednia zwołany został rodzaj konferencji państw środkowej Europy, która poświęcona będzie sprawom związanym z ustanowieniem "nowego porządku w Europie". Na konferencji tej reprezentowane mają być Niemcy, Włochy, Rumunia, Węgry, Bułgaria i prawdopodobnie Jugosławia.

Niemcom dzieje się rzekomo krzywda w Jugosławii.

Berlin, 19.XI.(N.B.I.)Niemieckie Biuro Informacyjne podaje z Białogrodu, jakoby niejaki Deringer, członek mniejszości niemieckiej w Jugosławii, został zabity strzałami rewolwerowymi przez policjanta jugosłowiańskiego w niedzielę ubiegłą na obszarze okręgu Beszka.

W kołach londyńskich wskazują, że tego rodzaju wiadomość podana przez Niemieckie Biuro Informacyjne budzi ponure wspomnienia. Zarzuty złego traktowania przedstawicieli mniejszości niemieckiej w mniejszych państwach europejskich zapoczątkowały serię napaści niemieckich i nadal stanowić mogą pretekst do dalszych napaści na mniejsze państwa. Przypomina się przytym, że zarzuty wysuwane przez Niemców w sprawie prześladowania Niemców Sudeckich przez Czechów okazały się przeważnie zupełnie nieprawdziwe i były wymysłem propagandy niemieckiej. Niemcy zaś, którzy mieli być zabici przez Polaków - jak się okazało - cieszyli się nadal pełnym zdrowiem.

Jugosławia przestrzega dotąd neutralnego stanowiska w obliczu powtarzających się nieustannie włoskich i niemieckich prowokacji. Ostatnio Włosi przyznali oficjalnie, że bombardowanie Monastyru w Jugosławii przeprowadzone było przez samoloty faszystowskie. W związku z tym wskazuje się na wielokrotnie podkreślany przez Churchilla fakt, że państwa "osi" uważają neutralność za oznakę słabości. Przestrzeganie neutralności przez Norwegię, Holandię, Belgię, i Grecję nie ustrzegło tych państw od ataku ze strony "osi". Obecnie powstaje pytanie czy teraz nadeszła kolej na Jugosławię. Włochy najwidoczniej pragną odzyskać wojska internowane w Jugosławii oraz czołgi i materiał wojenny, który się tam gromadzi.

Wojska włoskie masowo oddają broń Jugosłowianom.

Białogród, 19.XI.(Reuter). Według nadeszłych obecnie informacji oprócz 130 czołgów, Włosi oddali w ręce władz jugosłowiańskich jeszcze wielkie ilości materiału wojennego. Tak więc Włosi stracili między innymi 1.200 rkm. i 400 ckm.

Dotychczas brak bliższych szczegółów o okolicznościach, w jakich nastąpiło oddanie przez Włochów tej olbrzymiej ilości cennego sprzętu wojennego.

Przemówienie węgierskiego min. spraw zagr. hr. Csakiego.

Budapeszt, 19.XI.(Węg. Biuro Inf.) Węgierski minister spraw zagranicznych Csaky wygłosił w parlamencie przemówienie poświęcone polityce zagranicznej Węgier.

Minister Csaky oświadczył, że Węgry będąc jedynym państwem nie prowadzącym wojny, które zdołało utrzymać swe granice, powinno myśleć przede wszystkim o utrzymaniu i skonsolidowaniu swego stanu posiadania. To bowiem z państw, które do końca wojny - być może długotrwałej - zachowa swe siły moralne i gospodarcze, będzie miało ważkie słowo przy ustalaniu nowego porządku w Europie. W nowej Europie życie małych i średnich państw uzależnione będzie od stosunków panujących między nimi.

Wspominając o kampanii antywęgierskiej w Rumunii, zmierzającej do zmiany postanowień arbitrażu wiedeńskiego /w sprawie Siedmiogrodu/ mówca oświadczył, że po niewczasie Rumuni spostrzegli się, że należało przyjąć wyciągniętą dłoń Węgier i wspólnie zagoić bolesne rany. Rumunia jest może najbogatszym państwem średnim w Europie. Idąc drogą uczciwej współpracy mogłaby znaleźć przyjaciół wśród swych sąsiadów.

Rząd węgierski gotów jest w każdej chwili zawrzeć umowę o mniejszościach, której postanowienia nie pozostaną na papierze, gdyż tylko rząd niedoświadczony może dążyć do asymilacji mniejszości siłą.

Z Jugosławią istnieją nadal stosunki dobrego sąsiedztwa i naród węgierski odpowiada wzajemnością na wszystkie uczucia żywione przez naród jugosłowiański. Stosunki z Słowacją rozwijają się i jest nadzieja, że ulegną dalszej poprawie.

Stosunki Węgier z Z.S.R.R. są poprawne i normalne i Węgry szczerze dążą do rozwinięcia stosunków ekonomicznych z Rosją Sowiecką. Warunkiem wstępnym do tego jest szybkie wznowienie bezpośredniej komunikacji kolejowej między obu krajami.

Podkreśliwszy sympatie dla Bułgarii minister Csaky przeszedł do omówienia stosunków z Francją, oświadczając, że Węgry z uwagą śledzą sytuację we "Francji Petaina".

Naród węgierski czuje się dość silny na to, aby spełnić swą trudną odwieczną misję w basenie naddunajskim. Braki materialne mogą być przeciwważone tylko przez siły moralne i wartości wojskowe i historyczne Węgier. Nic jest łatwem dla państwa europejskiego kroczyć wspólną drogą z mocarstwami światowymi. Nietylko własne interesy Węgier, ale i największe interesy Europy wymagają, aby Węgry wytrwały nienaruszone.

Pogłoski o układzie niemiecko-bułgarskim przeciwko Grecji.

Ateny, 19.XI. (Reuter). W kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że Hitler zawarł podczas spotkania z Borysem układ z Bułgarią, który ma na celu przyjście z pomocą Włochom przez zaatakowanie wschodniej granicy greckiej. Zapewniają jednak, że naczelne dowództwo greckie przygotowane jest do stawienia czoła tej ewentualności. Zresztą Turcja, która związana jest z Grecją traktatem sojuszu obronnego, zgromadziła już na granicy bułgarskiej 22 dywizje.

Turcja wprowadza zarządzenia o biernej obronie przeciwlotniczej.

Ankara, 19.XI. (Reuter). Począwszy od przyszłego czwartku wprowadzone zostają w Turcji zarządzenia o zaciemnianiu świateł. Radio tureckie podając tę informację zaznaczyło, że zarządzenia te odnoszą się nietylko do miast, ale i do wszystkich wiosek w kraju i obowiązują również wszelkie środki transportu.

GRECY ZDOBYLI KORITZĘ - WŁOSI COFAJĄ SIĘ W POPŁOCHU.

Białogród, 18.XI. (Reuter). Korespondenci wojenni z frontu w Albanii nadesłali wiadomość, że Koritza padła. Grecy mieli zdobyć miasto we wtorek o 1-ej godzinie z rana.

Pomimo braku dotychczas oficjalnego potwierdzenia tego wielkiego sukcesu Greków w walce z Włochami, wiadomość ta podana została również przez szereg zagranicznych radiostacji, wraz z szeregiem charakterystycznych szczegółów w jakich nastąpić miała ucieczka Włochów z tej ważnej bazy w Albanii. Między innymi wskazuje się, że sztab włoski zdołał ledwie w ostatniej chwili wymknąć się z miasta zupełnie otoczonego przez wojska greckie. Wojska włoskie rozpoczęły odwrót w zupełnym popłochu, porzucając olbrzymie ilości broni i amunicji.

Poniedziałkowy komunikat dowództwa greckiego.

Ateny, 20.XI. (Reuter). Komunikat greckiego dowództwa z poniedziałku brzmi:

"Gwałtowne walki trwają w Epirze i na wschód od Koritzy. Wojska greckie osiągnęły nowe sukcesy odpierając kontrataki nieprzyjacielskie i zajmując pozycje, które nieprzyjaciel bronił z całą zaciekłością. Wojska nieprzyjacielskie, które poprzednio przeniknęły do okręgu na południe od rzeki Kalamas zostały wyparte na północ od tej rzeki.

Pewne nasze oddziały, które wdarły się w głąb terytorium nieprzyjacielskiego, zniszczyły w Erseka i Borova składy z zaopatrzeniem wojskowym i paliwem oraz wzięły do niewoli kilku jeńców. Lotnictwo nieprzyjacielskie bombardowało przy pomocy silnych formacji nasze pozycje na froncie.

W walkach powietrznych nad liniami frontowymi nasze lotnictwo strąciło 7 bombowców nieprzyjacielskich i dwa samoloty myśliwskie. Dwa nasze samoloty nie powróciły do bazy.

Nasze lotnictwo dokonało lotów wywiadowczych w głąb terytorium nieprzyjacielskiego i bombardowało lotnisko w Argyrocastron oraz nieprzyjacielskie kolumny wojsk w marszu. Wewnątrz kraju lotnictwo nieprzyjacielskie bombardowało bez powodzenia miasto Preveza".

Lotnictwo R.A.F. na Bliskim Wschodzie zbombardowało w poniedziałek Elbasan w Albanii. Atakowano głównie transporty karabinów maszynowych i składy żywności. Wszystkie bomby były celne. Warunki atmosferyczne nie pozwoliły ustalić dokładnych danych o szkodach. Wzniecono szereg pożarów.

Dziennik "Proia" podaje, że jednostki floty greckiej przepłynęły cieśninę Otranto w pobliżu wyspy Sasseno na wybrzeżu albańskim nie natrafiając na żaden włoski okręt wojenny.

Świadczy to, że flota włoska zupełnie nie panuje nad morzem. Znamienne jest w związku z tym również doniesienie o śmiałym wypadzie partyzantki greckiej w Dodekanezie. Mała grupa partyzantów greckich wylądowała na motorówce na jednej z wysepek Dodekanezu i zaatakowała posterunek włoski, biorąc do niewoli komendanta posterunku i 3 żołnierzy z uzbrojeniem. Później zaatakowano posterunek morski, zabijając 3 Włochów w tym 1 oficera. Partyzanci greccy wrócili do swej zatoki cało z 4 wziętymi do niewoli jeńcami.

P R Z E G L Ą D P R A S Y.

KONFERENCJA MOŁOTOW - HITLER.

Pobyt Mołotowa w Berlinie i brak jakichkolwiek danych dotyczących rozmów rosyjsko niemieckich pozwala dziennikarzom egipskim na snucie wielu przypuszczeń odnośnie konferencji Mołotow - Hitler.

Lakoniczny komunikat ogłoszony przez "Tass" i "D.N.B."o dojściu do całkowitego porozumienia między Rzeszą a Rosją nie wyjaśniają niczego.

Przyjmijmy z zastrzeżeniem pewne przypuszczenia dotyczące zainteresowań polityczno gospodarczych obydwu partnerów.Oto mniej więcej wszystkie:zaopatrzenie Rzeszy w żywność, surowce, a przede wszystkim w naftę, pełne wykorzystanie kolei transsyberyjskiej, żeglugi na Dunaju, podział strefy wpływów i łupu na Bałkanach i w Azji, pakt nieagresji z Japonią oraz udział w korzyściach w wypadku przystąpienia Sowietów do paktu trzech.

Czy zawarto porozumienie podobne do tego z sierpnia 1939r., na mocy którego Niemcy zgodziły się na podział Polski i wyrzeczenie się wpływów w państwach nadbałtyckich?Nie należy tego brać za pewnik mimo, że prasa "osi"nie ukrywa zadowolenia z osiągniętych wyników konferencji berlińskiej.

Nasi przyjaciele Turcy okazują ostatnio pewną, zresztą uzasadnioną nerwowość, spowodowaną całkowitym milczeniem Moskwy i Berlina w sprawie ich stosunku do Turcji.Niemniej Ankara patrzy z ufnością w przyszłość. Oficjalne koła tureckie uważają nie bez racji, że Stalin nie zgodzi się na opanowanie przez "oś" Bosforu i Dardaneli.Sowiety nie zdradzą Turcji, ich żywotne interesy uległyby zagrożeniu, gdyby dyktatorzy zrealizowali swoje zamiary na Bałkanach.

Hitler domagał się od Stalina pozostawienia mu wolnej reki co do Jugosławii i Bułgarii.Dotychczas Moskwa zupełnie otwarcie opiekowała się Jugosławią.Po ostatnich niepowodzeniach w Grecji, Mussolini coraz częściej będzie rozważał ewentualność ataku przez terytorium Jugosłowiańskie z udziałem wojsk niemieckich.Kombinacja ta umożliwiłaby połączenie wojsk "osi"na Bałkanach zresztą nie bez ofiar, jakie musiałaby w tym wypadku ponieść Jugosławia.Czy Mołotow zerwał z tradycją i dopuści, by południowi słowianie służyć mieli interesom Niemiec i Włoch?Najbliższa przyszłość okaże, czy należy obawiać się nowych komplikacji w tej części Europy.

Ale w zamian za"usługi" co może Hitler ofiarować Stalinowi?Azję. "Führer"proponuje swojemu doniedawna znienawidzonemu wrogowi, podział bogactw azjatyckich łącznie z Japonią.Italia i Rzesza zastrzegają sobie prawo stanowienia"o nowym porządku"w Europie, natomiast Z.S.R.R.z Japonią uporządkowałyby sprawy w Azji.Należy oczekiwać, że Bliski Wschód stanie się wkrótce trzecim terenem operacji wojennych.Ale Rosjanie nie chcą się bić!Cała ich polityka i wszystkie ustępstwa są podyktowane tylko potrzebą unikania wojny.

D O R E D A K C J I.

W związku z listem Szefa Duszpasterstwa ogłoszonym w gazecie "KU WOLNEJ POLSCE" Redakcja otrzymała następujący list z prośbą o zamieszczenie go w gazecie "KU WOLNEJ POLSCE":

"Dzękuję S.D.za zainteresowanie się listami składek i proszę, żeby przyczynił się do spopularyzowania powyższej akcji przez kapelanów oddziałowych.

Równocześnie wyjaśniam, że cała akcja zbiórkowa została zorganizowana na zasadzie wpłacenia pewnych określonych minimalnych sum p r z e z w s z y s t k i c h ż o ł n i e r z y Brygady, gdyż tylko taka akcja może przynieść pożądane rezultaty (wysokość uzyskanej sumy).

W związku z tym indywidualne listy składkowe są niepotrzebne.

Redakcję "KU WOLNEJ POLSCE" proszę żeby zechciała umieszczać w gazecie tych ofiarodawców, którzy wpłacą więcej od proponowanych składek i zachęcą tym innych do szlachetnej rywalizacji.

/-/ Kaliński, kpt.dypl."

P O L S K A
pod okupacją niemiecką i rosyjską.
Okupacja niemiecka.

Według otrzymanych pewnych informacji, włączenie Gubernatorstwa do Niemiec nie zmieniło w niczym sytuacji wewnątrz kraju. Społeczeństwo polskie, jakkolwiek zmęczone terrorem i stanem napięcia, podtrzymywanym stale przez okupanta, wierzy z mistyczną siłą w zwycięstwo Anglii, w nasz rząd i armię. Różnice istniejące poprzednio w społeczeństwie zatarły się, a negatywny stosunek do okupantów jest powszechny.

Wysiedlenia z terenów wcielonych do Rzeszy - ustały.

Aprowizacja miast ostatnio znacznie się poprawiła.

Z rozporządzeń władz okupacyjnych oraz metod ich postępowania, godzących w społeczeństwo polskie, zasługują na uwagę:

- Obrót nieruchomościami został ograniczony i może się odbywać tylko za specjalnym zezwoleniem władz, jest oczywiście - że zezwolenia władz wydawane są wyłącznie pod kątem interesów niemieckich.

Sprawa rent i emerytur została uregulowana, jednak wypłata może być wstrzymywana bez podawania powodów, co w rękach władz okupacyjnych staje się narzędziem podporządkowania ludności polskiej.

Wielu z dotychczas pracujących oficerów policji zostało w pierwszej dekadzie czerwca aresztowanych i wywiezionych w głąb Niemiec. Wśród szeregowych policji aresztowań i zmian nie było. Podobno powodem usunięcia i aresztowania oficerów była odmowa z ich strony wykonania zarządzeń władz niemieckich odnośnie przeprowadzania obław na młodzież polską.

Milicja ukraińska na terenach obejmujących środkową Małopolskę, Chełmskie i Lubelszczyznę ma liczyć 8.000 ludzi dobrze wyekwipowanych i uzbrojonych w karabiny.

Na terenach wcielonych odbyły się dwukrotnie rejestracje ludności. Po zarejestrowaniu wydano wszystkim osobom dowody osobiste, których duplikaty wraz z odciskami palców pozostawiono w urzędach meldunkowych.

Według "Warschauer Zeitung" z dnia 7.VII. w czasie od 21.IV. do 1.VI. została przeprowadzona wymiana ludności między okupacją niemiecką, a sowiecką. Na stronę Niemiec powróciło około 86.000 ludzi, z której to liczby 43.000 wróciło do swych dawnych miejsc zamieszkania w Gubernatorstwie, 9.800, których miejsce zamieszkania znajduje się na obszarach "wcielonych" zostało skierowanych do obozów w Łodzi, 4.000 ludzi skierowano odrazu z obozów nadgranicznych jako robotników rolnych do Niemiec. Z dystryktu Lublin wyjechało do Niemiec do dnia 23.VI. około 50.000 robotników rolnych.

Z państw bałtyckich przesiedlono około 70.000 Niemców; z tego 90 procent do Poznańskiego. W miastach osiedlono: Poznaniu - 29.000, w Łodzi 8.500, w Gdyni 2.800, Kaliszu 2.000; Bydgoszczy 1.800, Gnieźnie 1.700 Ostrowiu 600, Włocławku 1.300, Lipnie 1.200, Inowrocławiu 1.200, Toruniu 700, Krotoszynie 400.

Pozostałym przekazano gospodarstwa rolne: 2.300 w Poznańskim, 200 na Pomorzu o łącznej powierzchni 14.500 ha.

Z okupacji sowieckiej przesiedlono 18.000 rodzin niemieckich (około 75.000 osób). Z tego do 24.VI.b.r. nadano gospodarstwa rolne 10.700 rodzinom w powiatach: Łódź - 496, Wieluń - 1.411, Łask - 979, Łęczyca - 917, Sieradz - 904, Turek - 625, Kutno - 1.197, Zduńska Wola - 1.148, Gostynin - 228, Leszno - 880, Pleszew - 563, Konin - 120, Kalisz - 599.

Według "Warschauer Zeitung" z 8.VII. w Rzeszy przebywa obecnie 700.000 polskich robotników rolnych.

W dystrykcie krakowskim jest organizowana pod niemieckim kierownictwem "Polska służba pracy" (Polnischer Baudienst). Celem tych oddziałów jest wykorzystanie polskich męskich sił roboczych do wykonania prac o charakterze ogólnym, jak melioracje, budowa dróg, regulacja rzek i t.p. Użycie polskiej młodzieży męskiej do "Służby Pracy" pozwoli na wyszkolenie narybku fachowego. Do formacji "Służby Pracy" mogą się zgłaszać mężczyźni ochotniczo. Zaciągu dokonują niemieckie urzędy pracy /Arbeitsdienst/. Są przyjmowani jedynie ludzie zdrowi. Członkowie oddziałów służby pracy mają zapewnioną pomoc lekarską i ubezpieczenie na wypadek inwalidztwa. Wynagrodzenie za 8 godz. dzień pracy wynosi poza utrzymaniem 1 zł. Obozy służby pracy istnieją w Jaśle, N.Sączu, N.Targu, Tarnowie i Krakowie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Potrzeby lotnictwa greckiego i ich zaspokojenie.

Ateny, 19.XI.(Ag.Ateńska). Wiceminister grecki Nicoloudis zwrócił się do prasy na całym świecie z apelem aby poparła akcję wysyłki samolotów do Grecji skądkolwiek jest to tylko możliwe i w jaknajszybszym czasie.

Mówca wskazał przytym, że Grecja walczy z przeciwnikiem 6 razy od niej liczniejszym, rozporządzającym wielkim lotnictwem. Grecja natomiast ma mało materiału wojennego a niemal wcale samolotów. Pomimo cennej pomocy W. Brytanii Grecy pilnie potrzebują samolotów. W ciągu ostatnich dwuch dni wojska greckie pod Koritzą atakowane były przez 400 samolotów włoskich, a pomimo to posunęły się naprzód. Ten pierwszy przykład armii w roku 1940 posuwającej się bez poparcia lotnictwa nie może jednak trwać wiecznie. Nie powtórzymy błędu bohaterskiej Finlandii, która dumna ze swych pierwszych powodzeń, nie prosiła o pomoc zagranicy. Mimo sukcesów i wiary w zwycięstwo Grecja zwraca się do całego świata o jaknajszybszą pomoc w zakresie lotnictwa. Apel swój wiceminister grecki skierował przede wszystkim do prasy angielskiej i amerykańskiej zaznaczając, że choć są inne ważne fronty strategiczne, front moralny obecnej wojny jest w Grecji i musi pozostać zwycięski.

Waszyngton, 19.XI.(Reuter). Rząd grecki zwrócił się z apelem do rządu Stanów Zjednoczonych A.P. o zezwolenie mu na zakup samolotów i materiału wojennego w Ameryce.

Amerykański podsekretarz stanu spraw zagranicznych Sumner Welles podając to do wiadomości publicznej oświadczył, że Grecja otrzymała wszelkie zapewnienia, iż apel jej spotka się z jaknajbardziej przychylną odpowiedzią.

Nadal słabsze naloty na Anglię.

Londyn, 20.XI.(Reuter). W poniedziałek ataki lotnictwa nieprzyjacielskiego na Anglię były słabe. Małą ilość bomb zrzucono na Marseyside w centrum Anglii i na niektóre miejscowości w południowej Anglii. Szkody materialne i ofiary w ludziach są nieznaczne. Wzniecone małe pożary zostały szybko zlokalizowane.

Ottawa, 20.XI.(Reuter). Kanadyjski minister lotnictwa zapowiedział wejście do akcji w Wielkiej Brytanii drugiej eskadry pościgowców kanadyjskiego lotnictwa.

Wczoraj Leuna była głównym obiektem ataku na Niemcy.

Londyn, 20.XI.(Reuter). Obecnie lotnictwo R.A.F. zmieniło taktykę atakowania z powietrza Niemiec, wybierając na każdy dzień inny większy obiekt do gruntownego zbombardowania. Po atakach na zagłębie Ruhry i Gelsenkirchen, nocy poniedziałkowej Leuna była głównym obiektem masowego ataku. Zbombardowano tam zakłady fabrykacji nafty syntetycznej, nawozów sztucznych i innych posiadających około 150 budynków. Celna bomba zrzucona na budynki gazowni lub fabrykacji wodoru może spowodować kompletną dezorganizację całej produkcji na dłuższy czas. Wzniecono tam liczne pożary, a w szczególności na krańcach północnych fabryki. Wszystkie samoloty angielskie wróciły do bazy. Działalność lotnictwa obrony wybrzeży była ożywiona przyczym strącono m.in. jeden samolot transatlantycki typu "Dornier" i wodnopłatowiec typu "Henkel".

Na skutek nalotów R.A.F., zakłady Kruppa w Essen zmniejszyły swoją produkcję do połowy. Zamknięto kilka oddziałów, a inne zostały ewakuowane. Obecnie fabryka ma duże trudności w otrzymywaniu surowców z powodu zdezorganizowania transportów kolejowych przez R.A.F. Trzy oddziały w tych zakładach zostały zniszczone; w jednym bomba przebiła się do warsztatu podziemnego, poczym eksplodowała.

DZIAŁANIA NA BLISKIM WSCHODZIE.

Kair, 20.XI.(Reuter). Komunikat urzędowy donosi, że na wszystkich frontach sytuacja bez zmian.

Admiralicja donosi, że angielskie lekkie okręty ostrzeliwały w porcie Dante w Somali włoskim cysterny z benzyną, stanowiska artylerii nadbrzeżnej oraz rampę do wyładunku, wyrządzając wszędzie znaczne szkody. Siły angielskie nie poniosły żadnych strat.

Nairobi, 20.XI.(Reuter). Do Kenyi przybyły południowo afrykańskie formacje samochodów pancernych, które weszły już do akcji. Na granicy Kenyi i Somali włoskiego, w pobliżu miejscowości Libol, 4 samochody pancerne napotkały patrol nieprzyjacielski i zadały mu ciężkie straty. Same wyszły cało z tej walki.

W y d a w c a: Referat Oświaty i Propagandy B. S. K.